



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 13/2024 31.03.2024

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!

„Jeśli razem z Chrystusem powstałiście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga.

Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi.”
(z 2. czyt. dzisiejszej Mszy św.)

Zmartwychwstałiśmy! Nie wracajmy już na nasze stare ścieżki, żeby nie wrócić do tych samych grobów-grzechów, w których tkwiliśmy. Biermy przykład z uczniów Jezusa. Oni już nigdy nie poszli swoją drogą w pojedynkę, po swojemu. ks. Robert Grohs, proboszcz



Papież Franciszek na Twitterze:

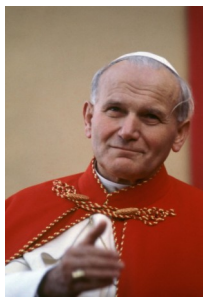
„Z Bogiem nasze krzyże nie będą kresem w nicości, lecz drzwiami do chwały; **ponieważ z Jezusem każdy krzyż kończy się zmartwychwstaniem, każda ciemność światłem, każde porzucenie komunii.**” (23.03) „Módlmy się za ofiary ohydneho ataku terrorystycznego w Moskwie i za ich rodziny. Niech Pan nawróci serca osób planujących, organizujących i przeprowadzających takie niehumanitarne działania, obrażające Boga, który nakazał: «nie zabijaj» (Wj 20,13).” „Módlmy się za wszystkich naszych braci i siostry, którzy cierpią w wyniku wojny; w szczególny sposób myślę o udręczonej Ukrainie. Proszę, nie zapominajmy o udręczonej Ukrainie! Pomyślmy też o Gazie, która tak bardzo cierpi, i o wielu innych miejscach ogarniętych wojną.” (24.03) „Chrystus żyje i cię kocha, nieskończenie. On, który oddał za ciebie swoje życie, aby cię kochać, nie oczekuje twojej doskonałości. Patrz na Jego otwarte ramiona na krzyżu i pozwól się zbawiać zawsze na nowo. #ChristusVivit” (25.03) „Pośpiech i niecierpliwość są wrogami życia duchowego: Bóg jest miłością, a ten, kto kocha, jest niestrudzony, nie jest wybuchowy, nie stawia ultimatum, ale umie czekać. W tych dniach warto, abyśmy kontemplowali Ukrzyżowanego, żeby przyswoić sobie cierpliwość. #AudiencjaOgólna” (27.03) „Tylko Pan może nam potwierdzić, jak jesteśmy cenni. Każdego dnia mówi nam z krzyża, że umarł za nas, aby pokazać nam, jak cenni jesteśmy w Jego oczach. Nie ma żadnej przeszkody ani porażki, która mogłaby powstrzymać Jego czułe objęcie. #WielkiPiątek” (29.03)

Intencja papieska na kwiecień 2024 r.:

Módlmy się, aby godność kobiet i ich bogactwo były uznawane w każdej kulturze i aby ustała dyskryminacja, jakiej doświadczają one w różnych częściach świata.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś, w Zmartwychwstanie Pańskie, prosimy Boga Ojca, byśmy „zostali odnowieni przez Ducha Świętego i mogli zmartwychwstać do nowego życia w światłości”. Do Drugiej Niedzieli Wielkanocy czyli Miłosierdzia Bożego trwa Oktawa Zmartwychwstania Pańskiego.
2. Życzę wszystkim parafianom i miłym gościom, by nowe życie dzisiaj rozpoczęte było pełne pokoju i światła, a codzienne wybory przybliżały do bycia czystym obrazem Boga Ojca, którego uczymy się od Jezusa naśladować.
3. Chwała Bogu za to, jak pięknie zaangażowaliście się w przygotowanie i przebieg Triduum Paschalnego. Dziękuję wszystkim, a szczególnie tym, którzy pomogli dzieciom pierwszokomunijnym przeżyć pięknie całe Triduum Paschalne.
4. Trwa Nowenna do Bożego Miłosierdzia. Dziś jest już trzeci jej dzień. Zachęcamy do udziału w niej w kościele lub indywidualnie. Jej treść ze szczegółami przekazał Jezus św. Faustynie.
5. W sobotę, jak pamiętamy z listów pasterskich Księdza Arcybiskupa Metropolity odbędzie się w Wieluniu uroczyste przywitanie Maryi, która przez niecały rok będzie nawiedzać wszystkie parafie naszej archidiecezji. Proszę o zgłaszanie się do jutra chętnych do wspólnego wyjazdu. Oczywiście można też jechać swoimi samochodem. Uroczysta Msza św. odbędzie się tam o 11:00. Warto zabrać ze sobą coś, na czym będzie można usiąść.
6. Dla dzieci będących pod opieką *Mary's Meals* złożono w ubiegłym tygodniu 735 zł (w sumie dotychczas 10626 zł). Zatem dzięki naszym ofiarom 115 dzieci otrzyma pełne całoroczne wyżywienie. Parafialni koordynatorzy dziękują parafianom za tegoroczną ofiarność i pomoc głodującym dzieciom.
7. W najnowszej „Niedzieli” polecam artykuł „Kotwica duszy” między innymi o tym, jak przebić się z nowiną o zmartwychwstaniu Chrystusa do tych, których nie interesuje radość życia wiecznego, a także bardzo cenny tekst ks. prof. Waldemara Chrostowskiego o Ziemi Świętej.
8. W „Oblubieńcu” znajdziemy 14. odcinek Listu św. Jana Pawła II do rodzin oraz fragment książki Benedykta XVI o tym, czym jest zmartwychwstanie Jezusa.
9. W tym tygodniu nareszcie ma przyplłynąć z Indii kamień granitowy na podłogę do naszego kościoła. W pierwszej połowie kwietnia rozpocznie się jego układanie. Bóg zapłać tym, którzy złożyli na nią swoje ofiary. Jeden metr kwadratowy kamienia kosztować nas będzie 300 zł. Z ofiar złożonych podczas kolędy zapłaciłem zaliczkę w wysokości 30%. Zapraszam tych, którzy mogą i chcą do udziału w tym dziele. Dziękuję pani Rozalii Dobosz oraz Marii i Janowi Pytlasom za ufundowanie w sumie trzech metrów kwadratowych kamienia.
10. Odeszła od nas do Boga Ojca śp. Helena Czapnik z ul. Polnej, l. 86. Wieczny odpoczynek racz jej dać, Panie. Pogrzeb odbędzie się w środę o 15:00.



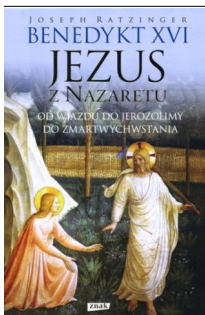
Rozdział II – JEST Z WAMI OBLUBIENIEC

W Kanie Galilejskiej

18. Rozmawiając pewnego razu z uczniami Jana Chrzciciela, Jezus wspomina o zaproszeniu na gody weselne i o obecności oblubieńca pośród zaproszonych: „oblubieniec jest z nimi” (por. Mt 9,15). Chciał przez to wskazać na spełnienie się w Jego

Osobie starotestamentalnego obrazu Boga jako oblubieńca, a także pragnął w pełni objawiać tajemnicę Boga jako tajemnicę Miłości.

Nazywając się „oblubieńcem”, Jezus ukazuje samą istotę Boga i potwierdza Jego wielką miłość do człowieka. Wybór tego obrazu rzuca pośrednio światło również na głęboką prawdę miłości małżeńskiej. Jezus pragnie w ten sposób wyrazić, ile Bożego Ojcostwa, miłości Bożej mieści się w miłości mężczyzny i kobiety, która prowadzi do małżeństwa. Dlatego na początku swej misji jest On w Kanie Galilejskiej. Jest na przyjęciu weselnym wraz z Maryją i swymi pierwszymi uczniami (por. J 2,1-11). Ukazuje tą obecnością, jak bardzo prawda rodziny wpisana jest w Boże Objawienie i w dzieje zbawienia. W Starym Testamencie, a zwłaszcza u Proroków, znajdują się bardzo piękne słowa mówiące o Bożej miłości, która jest troskliwa jak miłość matki do swego dziecka, która jest czuła jak miłość oblubieńca do oblubienicy, która jest zazdrosna, ale zazdrosna w znaczeniu oblubieńczym. Nie jest to nade wszystko miłość karząca, jest to miłość wybacząca, miłość, która pochyla się nad człowiekiem, jak ojciec nad marnotrawnym synem, miłość, która dźwiga człowieka, czyni go uczestnikiem życia Bożego. Miłość zdumiewająca, o której przedtem nic nie wiedział cały pogański świat.



Czym jest Zmartwychwstanie Jezusa? Fragment książki Benedykta XVI „Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania”

Bez zmartwychwstania: wiara będzie martwa

„Jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara. Okazuje się bowiem, że byliśmy fałszywymi świadkami Boga, skoro umarli nie zmartwychwstaną, przeciwko Bogu świadczyliśmy, że z martwych wskrzesił Chrystusa” (1 Kor 15,14n). W tych słowach święty Paweł dobitnie ukazuje znaczenie Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa dla całości chrześcijańskiego orędzia: stanowi ono jego podstawę. Prawdziwość świadectwa, że Chrystus powstał z martwych, decyduje o istnieniu lub nieistnieniu wiary chrześcijańskiej.

Jeśli się usunie tę prawdę z tradycji chrześcijańskiej, z pewnością można zawsze zestawić całą serię godnych uwagi idei dotyczących Boga i człowieka, jego istoty i powinności – stworzyć swoistą religijną koncepcję świata – jednak wiara chrześcijańska będzie wtedy martwa. Jezus nadal pozostanie religijną osobistością,

która poniosła porażkę; będzie ona wielka nawet w swej porażce i może nas zmuszać do refleksji.

Będzie miał jednak wymiar wyłącznie ludzki, a miarą Jego autorytetu będzie przekonująca siła Jego orędzia. Nie stanowi już żadnego kryterium; jest nim wówczas tylko nasza osobista ocena, zgodnie z którą z Jego spuścizny wybieramy to tylko, co wydaje się nam pożyteczne. To zaś znaczy, że jesteśmy zdani na siebie samych. Ostatnią instancją jest nasz własny osąd.

Coś rzeczywiście nowego, coś, co zmienia świat i sytuację człowieka, stało się wtedy tylko, jeśli Jezus rzeczywiście zmartwychwstał. Wtedy dopiero staje się On kryterium, któremu możemy zaufać. Wtedy bowiem Bóg naprawdę się objawił.

Dlatego w naszych dociekaniach dotyczących postaci Jezusa zmartwychwstanie stanowi punkt decydujący. Od Zmartwychwstania zależy to, czy Jezus tylko był, czy też również jest. W „tak” lub „nie”, jako odpowiedzi na to pytanie, chodzi nie o jedno wydarzenie obok wielu innych, lecz o postać Jezusa jako taką.

Co się tam wydarzyło?

Musimy ze szczególną uwagą wsłuchać się w świadectwo Nowego Testamentu o Zmartwychwstaniu. Trzeba jednak stwierdzić od razu, że z historycznego punktu widzenia świadectwo to okazuje się bardzo złożone i nasuwa wiele problemów.

Co się tam wydarzyło? Widać wyraźnie, że świadkom, którzy spotkali się ze Zmartwychwstałym, nie było łatwo o tym mówić. Stali wobec rzeczywistości dla nich samych zupełnie nowej, wykraczającej poza horyzont ich doświadczeń. Rzeczywistość tego, co się wydarzyło, była dla nich porażająca i zmuszała do dawania świadectwa, równocześnie jednak była czymś zupełnie nowym. Święty Marek opowiada, że schodząc z góry Przemienienia, uczniowie rozprawiali o tym, co powiedział Jezus – że Syn Człowieczy „powstanie z martwych”. Pytali jeden drugiego, co znaczy „powstać z martwych” (Mk 9,9n). Rzeczywiście: Co to właściwie jest? Uczniowie nie wiedzieli i musieli się tego dowiedzieć dopiero przez spotkanie z rzeczywistością.

Kto do relacji o Zmartwychwstaniu podchodzi z przekonaniem, że wie, czym jest powstanie z martwych, ten relacje te może zrozumieć tylko fałszywie i musi je następnie odłożyć na bok jako pozbawione sensu. [...] Gdybyśmy w Zmartwychwstaniu Jezusa mieli do czynienia tylko z cudem reanimacji zwłok, wcale by nas ono w gruncie rzeczy nie interesowało. Nie miałoby większego znaczenia niż reanimacja klinicznie martwych dokonywana dzięki umiejętnościom lekarzy. W świecie jako takim i w naszej egzystencji nic by się nie zmieniło.

Cud przywrócenia życia oznaczałby, że zmartwychwstanie Jezusa było tym samym co wskreszenie młodzieńca z Nain (zob. Łk 7,11-17), córki Jaira (Mk 5,22-24.35-43 i par.) lub Łazarza (J 11,1-44). Po krótszej lub dłuższej przerwie wracali oni do swego dotychczasowego życia, żeby później któregoś dnia umrzeć definitywnie.

Było to coś absolutnie nieoczekiwanego dla uczniów

Świadectwa nowotestamentalne nie pozostawiają najmniejszej wątpliwości co do tego, że w „zmartwychwstaniu Syna Człowieczego” wydarzyło się coś zupełnie

nowego. Zmartwychwstanie Jezusa było przejściem do całkowicie nowego rodzaju życia, do życia niepodlegającego już prawu śmierci i stawania się, lecz znajdującego się poza jego granicą, życia, które zainicjowało nowy wymiar człowieczeństwa. [...] W Zmartwychwstaniu Jezusa zostały zrealizowane nowe możliwości bycia człowiekiem, które mają znaczenie dla wszystkich i otwierają przed ludźmi przyszłość, nowy rodzaj przyszłości.

Dlatego Paweł zupełnie słusznie nierozzerwalnie połączył zmartwychwstanie chrześcijan ze zmartwychwstaniem Jezusa: „Jeśli umarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał. (...) Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał, jako pierwociny tych, co pomarli” (1 Kor 15,16.20). Paweł mówi nam: zmartwychwstanie Chrystusa albo jest wydarzeniem powszechnym, albo go w ogóle nie ma. I tylko wtedy, gdy rozumiemy je jako wydarzenie powszechne, jako otwarcie nowego wymiaru ludzkiej egzystencji, znajdujemy się na drodze poprawnej interpretacji nowotestamentalnego świadectwa o zmartwychwstaniu.

(...) Jezus nie powrócił do normalnego ludzkiego życia na tym świecie, tak jak to się stało z Łazarzem i innymi zmarłymi wskrzeszonymi przez Jezusa. Przeszedł do nowego, odmiennego życia – do Bożych szerokości, i stamtąd przychodzi, by ukazać się swoim. Było to coś absolutnie nieoczekiwanego również dla uczniów.

Coś, z czym powoli sami dopiero musieli się uporać. Wprawdzie wierzącym Żydom znana była kategoria zmartwychwstania na końcu czasów. To nowe życie wiązało się z początkiem nowego świata i z tej perspektywy było też czymś jak najbardziej zrozumiałym: jeśli istnieje nowy świat, to jest w nim także nowy sposób życia. Jednak zmartwychwstanie jako przejście w stan definitywny, odmienny, pojawiające się pośród starego, nadal istniejącego świata, nie było przewidziane i dlatego także nie było z początku zrozumiałe. Stąd zapowiedź zmartwychwstania pozostała zrazu niezrozumiała dla uczniów.

Nieopisany paradoks: On był zupełnie inny

Proces stawania się wierzącym ma podobny przebieg jak kształtowanie się postawy wobec krzyża. O Mesjaszu ukrzyżowanym nikt nie myślał. Ale teraz był to fakt i w jego kontekście trzeba było odczytać Pismo na nowy sposób. (...) Teraz trzeba było szukać w Piśmie obydwo, krzyża i zmartwychwstania, wyjaśniać je na nowy sposób i tą drogą dochodzić do wiary w Jezusa jako Syna Bożego.

To zakłada z kolei, że zmartwychwstanie było dla uczniów czymś tak samo realnym jak krzyż. Zakłada, że rzeczywistość ich po prostu przerastała, że po początkowych wahaniach i zdumieniu nie mogli się jej dłużej opierać: to rzeczywiście On! On żyje, On do nas mówił i pozwolił nam siebie dotykać, mimo iż nie należy już do świata rzeczywistości, których można normalnie dotykać.

Był to nieopisany paradoks: On był zupełnie inny – nie reanimowane zwłoki, lecz Ktoś, kogo Bóg uczynił Żyjącym na nowy sposób i na zawsze. I jako taki – nienależący już do naszego świata – jednocześnie był rzeczywiście obecny, w całej swej tożsamości. Było to doświadczenie jedyne w swoim rodzaju, przekraczające horyzonty zwykłych doświadczeń, a jednak dla uczniów – niezaprzeczone. To tłumaczy specyficzny charakter świadectw zmartwychwstania: mówią one o czymś

paradoksalnym, o czymś, co wykracza poza granice doświadczenia, a mimo to jest obecne, w pełni realne.

Czy jednak coś takiego mogło się rzeczywiście wydarzyć? Czy my, zwłaszcza jako ludzie nowocześni, możemy dać wiarę takim świadectwom? Myśl „oświecona” mówi: nie. Gerdowi Lüdemannowi, na przykład, oczywiście wydaje się, że w następstwie „zmiany naukowego obrazu świata (...) tradycyjne idee zmartwychwstania Jezusa należy uważać za przestarzałe” (...). Cóż to takiego jednak „naukowy obraz świata”? Jak daleko sięga jego normatywny charakter? (...)

Oczywiście, nie może zachodzić sprzeczność z tym, co jest jasnym twierdzeniem naukowym. W świadectwach zmartwychwstania jest mowa o czymś, co nie mieści się w granicach naszego doświadczenia. Jest mowa o czymś nowym, o czymś do tej chwili jedynym – jest mowa o ukazującym się nowym wymiarze rzeczywistości. Nie kwestionuje się istniejącej rzeczywistości. Zostało nam raczej powiedziane: istnieje jeden wymiar więcej, niż znaleźliśmy do tej pory. Czy jest to sprzeczne z nauką? Czy rzeczywiście może istnieć to tylko, co istniało od początku? Czy nie może zaistnieć nieoczekiwane, niewyobrażalne, jakaś rzecz nowa? Jeśli jest Bóg, czy nie może on stworzyć również nowego wymiaru człowieczeństwa czy całej nawet rzeczywistości? Czy stworzenie nie czeka w gruncie rzeczy na tę ostatnią i najwyższą „mutację”? Na zjednoczenie skończonego z Nieskończonym, na zjednoczenie człowieka z Bogiem, na pokonanie śmierci?

Chrystus naprawdę zmartwychwstał

W całej historii istot żywych początki nowego są małe, niewidzialne niemal – można ich nie zauważać. Sam Pan powiedział, że „królestwo niebieskie” jest na tym świecie podobne do ziarna gorczycy, najmniejszego spośród wszystkich nasion (zob. Mt 13,31n). Kryje jednak w sobie nieskończone potencjalności Boga. Z perspektywy historii świata zmartwychwstanie Jezusa jest czymś niepozornym, jest najmniejszym nasieniem historii.

To odwrócenie proporcji stanowi część tajemnicy Boga. To, co jest wielkie, potężne, jest w gruncie rzeczy czymś małym. A małe ziarno jest naprawdę wielkie. Tak więc zmartwychwstanie stało się obecne w świecie tylko przez tajemnicze ukazywanie się wybranym. Mimo to jednak było rzeczywistym nowym początkiem – tym, czego wszystko w ciszy oczekiwało. A dla nielicznych świadków – dlatego właśnie, że dla nich samych było to niepojęte – było ono wydarzeniem tak zdumiewającym i realnym, narzucającym się im z tak wielką mocą, że rozpraszało wszelkie ich wątpliwości, toteż z nową odwagą stanęli przed światem, ażeby świadczyć: Chrystus naprawdę zmartwychwstał.

INTENCJE MSZALNE

Niedziela 31.03 – UROCZYŚĆ ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

7:00 Jutrznia

7:30 Różaniec św.

8:00 † Konstantego Machurę, Marię, Antoniego i Stefana Jeziorskich

10:45 Nowenna do Miłosierdzia Bożego – III dzień

11:00 Za parafian

16:00 **Nieszpory – zakończenie Triduum Paschalnego**

18:00 † Jerzego Walkosza (6 r.) oraz zmarłych z rodziny Walkoszków i Wójcików

Poniedziałek 1.04 – Poniedziałek w oktawie Wielkanocy

8:00 † Grażynę Jędrzejczyk

10:45 Nowenna do Miłosierdzia Bożego – IV dzień

11:00 O trwałe owoce odnowienia chrztu św. i wierność przyrzeczeniom dla rodzin tegorocznych dzieci pierwszokomunijnych

18:00 † Sławomira Misiaka (r.)

Wtorek 2.04 – Wtorek w oktawie Wielkanocy

18:00 † Sabinę Zajęc od Krystyny Lizurej

Środa 3.04 – Środa w oktawie Wielkanocy

17:30 **Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy**

18:00 **Nowenna do św. Józefa i Msza św.**

- 1.) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej
- 2.) O powrót do zdrowia i siłę ducha do chorowania dla Marii, Wiesi, Agaty, Stefana, Ewy, Justyny, Krystyny, Józefa, Krystyny, Andrzeja, Justyny, Urszuli, Krystyny, Sylwii, Anny, Edwarda, Pauliny, Doroty i Beaty
- 3.) O cud uzdrowienia, łaskę przebaczenia i żywą wiarę w rodzinie
- 4.) O zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Ryszarda i jego rodziny
- 5.) † Jana Kożucha od Zakładu Pogrzebowego Cieśla
- 6.) † Wandę, Bolesława, Ryszarda, Teresę i Zenona Rokosów
- 7.) † Stanisława (17 r.), Marię i Bogdana Szewczyków, Ryszarda, Krystynę, Juliana i Józefa Staszczków, Hanę Staszczuk-Paszkowską i Janinę Chrustowską
- 8.) † Krystynę Ceglarek od Wiesławy Wasiak z rodziną
- 9.) † Lilę Dawidowicz od Łukasza z rodziną
- 10.) † Janinę Janik od koleżanek i kolegów córki z Zakładu Pracy Anita Działoszyn
- 11.) † Wojciecha Janika od chrzestnej Eli z rodziną
- 12.) † Małgorzatę Kałę od brata Jurka z rodziną
- 13.) † Józefa Deszcza od chrześniaka Grzegorza z rodziną
- 14.) † Jacka Matyję od koleżanek Halinki z Żywego Różańca: Małgosi, Naci, Maryli, Teresy, Grażyny i Józefy
- 15.) † Andrzeja Błaszczyka od rodziny Jelonków
- 16.) † Krystynę Bogus od Krystyny i Czesława Kazimierczaków
- 17.) † Izabelę Kozak od Renaty i Rafała
- 18.) † Zbigniewa Solucha od dyrekcji i pracowników Szkoły Podstawowej we Wręczy Wielkiej
- 19.) † Władysława Molla od rodziny Lewickich z rodziną
- 20.) † Marcina Kasprzaka od cioci Małgorzaty

Czwartek 4.04 – Czwartek w oktawie Wielkanocy

18:00 † Elżbietę Gawędę od syna Mirosława z żoną Agatą

Piątek 5.04 – Piątek w oktawie Wielkanocy

- 18:00** 1.) † Eugeniusza (17 r.), Annę, Konstantego i Józefę Głąbów
2.) † Elżbietę Gawędę od wnuczki Anity z rodziną
18:45 Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 21:30)

Sobota 6.04 – Sobota w oktawie Wielkanocy

- 9:00** † Fryderyka Oparacza (1 r.)
11:00 Uroczyste rozpoczęcie nawiedzenia Maryi w archidiecezji częstochowskiej – Wieluń
18:00 † Jerzego, Leona i Jadwigę Sygudów oraz Annę Gogol

Niedziela 7.04 – Druga Niedziela Wielkanocy czyli Miłosierdzia Bożego

- 7:00 Różaniec św. za zmarłych**
7:30 Wypominki
8:00 Msza św. za zmarłych wymienionych w wypominkach rocznych
11:00 Za parafian
18:00 † Danutę (3 r.) i Eugeniusza Kowalików
-

Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy 8:00, 11:00, 18:00

Msze św. w dni powszednie 9:00 (soboty), 18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nowenna do św. Józefa w środy o 18:00

Nabożeństwa I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

Oratorium św. Józefa dla dzieci i młodzieży od wtorku do czwartku, 15:30–17:00

Adoracja Najświętszego Sakramentu poniedziałek, 18:30 – 19:00; środa, 17:30 – 18:00 i piątek, 18:40 – 21:30

Próby chóru parafialnego czwartek, 20:00 – 21:30

Codzienna modlitwa różańcowa w niedzielę o 7:15; w poniedziałek o 17:25; we wtorek o 17:15; w środę o 19:00; we czwartek o 7:30 i sobotę o 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

Grupy Ministranci i lektorzy – sobota o 10:00,

Diakonia miłosierdzia – pierwszy wtorek miesiąca o 16:30 (kontakt: 609136447),

Diakonia wyzwolenia – drugi poniedziałek miesiąca o 18:00.

Biblioteka parafialna w środę po wieczornej Mszy św.

Księgarnia parafialna czynna w środy od 19:00 i na życzenie (665530505)

Kancelaria parafialna

Poniedziałek i środa po wieczornej Mszy św. lub po umówieniu się – tel. 343170213

Poradnia Życia Rodzinnego

Siedziba w „Domu św. Józefa”, umawiamy się indywidualnie przez tel. 609136447

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,
parafawreczyca.pl, tel. **34 3170213**, oblubieniec@parafawreczyca.pl

Konto parafialne

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881